

IX. DZIEŃ - „Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem (...) z Maryją, Matką Jezusa (Dz 1,14)

W maryjnej szkole komunii z Bogiem

SŁOWA SŁUGI BOŻEGO KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO – ANIOŁ PAŃSKI

Stajemy przed Tobą, Matko Chrystusowa. Stajemy, aby Ci podziękować za to, że wszczepiłaś w nas taką wiarę, jaka była Twoim błogosławieństwem. Wierzymy Tobie!

Na miejscu Twoich wielkich zwycięstw, na Jasnej Górze Zwycięstwa stajemy pełni przekonania, że jeżeli do kogo mamy wołać w tej chwili o zwycięstwo Kościoła Bożego w Ojczyźnie naszej, o zwycięstwo Krzyża Twojego Syna i Ewangelii Chrystusowej, to tylko do Ciebie! Wierzymy mocno, że sam Bóg chciał w Twoje dłonie złożyć zwycięstwo nad wszelkim złem i brudem, wyzwalając Cię przez Twoje Niepokalane Poczucie od grzechu.

Oddajemy Ci, Maryjo, Kościół święty w Ojczyźnie naszej, wszystkich biskupów i kapłanów, wszystkie świątynie, klasztory i miejsca modlitwy. Oddajemy Tobie Kościół żywy w duszach napelnionych Trójcą Świętą; Kościół, który nieustannie się powiększa przez chrzest.

Oddajemy Ci ojców i matki, rodziców czuwających nad wychowaniem dzieci w duchu Ewangelii Twojego Syna. Oddajemy Ci serca dziewcząt i chłopców, oddajemy wszystkie dzieci i niemowlęta.

Oddajemy się wszyscy Tobie całkowicie na własność, na pełną służbę, z duszą i ciałem, umysłem, wolą i sercem. Daj nam uwierzyć Tobie całkowicie. Wiemy, że Polsce potrzeba dzisiaj wiary, która by góry przenosiła. O taką wiarę Cię prosimy, abyśmy nawet w sytuacji bez wyjścia, wobec niemożliwości, jeszcze Tobie wierzyli.

Bądź nam Matką pięknej miłości!

JASNA GÓRA, 25 SIERPNIA 1960

"Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko..."

My, młodzież całego świata, przychodzimy do Ciebie, Matko Chrystusa i Matko Kościoła. Matko wiary, nadziei i miłości. Przynosimy Tobie całą naszą młodość. Przychodzimy do Ciebie Matko Boga, Matko życia, Matko Pięknej Miłości. Przychodzimy tutaj, gdzie od wieków ludzie przychodzili do Ciebie po wolność i przy Tobie - nawet w niewoli - czuli się wolnymi. Dziś ten Twój dom stał się domem nas wszystkich - młodzieży całego świata. Częstochowa jest w tej chwili stolicą młodości. Przychodzimy do Ciebie jako do naszej Matki i przez Twoje pośrednictwo prosimy Chrystusa o prawdziwą wolność, o żywą wiarę, o motywy życia i nadziei. Ty, Matko, znasz nasze ograniczenia, ale również wszystkie nasze marzenia, plany na przyszłość i możliwości. Spraw, abyśmy umieli zdać sprawę z nadziei, która jest w nas (por. 1 P 3,15).

"Naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona..."

Nosimy w sobie wielkie pragnienia. Chcemy żyć dla Chrystusa. Zwracamy się do Ciebie, najpewniejsza Przewodniczko na ludzkich drogach... Pomóż nam pokonać wszelką beznadziejność. Pozwól nam być silniejszymi niż wszystko, co zdaje się nas osaczać. Nasza codzienność jest różna, różne są też Twoje wizerunki w naszych krajach. Pomóż nam być sobą.

Powierając Tobie to, co w nas najlepsze i zdrowe, powierzamy Ci się także z tym, co w nas zagrożone od wewnątrz i od zewnątrz: lecz nas z grzechów i niemocy, wydobywaj z klęski i błędu, chroń przed lekceważeniem życia i tym wszystkim, co zdrowiu i życiu zagraża. Zachowaj od samotności; od samotności, która nie jest z wyboru, z którą wielu nie potrafi sobie dać rady. Spraw, aby ona nigdy nie zamieniła się w rozpacz. Zawierzamy Ci tych, którzy znajdują się w obliczu bezrobocia, braku mieszkania, strachu przed przyszłością.

Pomóż nam ratować świat i siebie od przemocy i wielorakich współczesnych totalitaryzmów, na które nie mamy bezpośredniego wpływu.

Powierzamy Ci, Matko, młode rodziny, i tych także, którzy oddali się na wyłączną służbę Bogu. Tobie, Matko, powierzamy powołanie każdego człowieka. Daj, aby życie każdej i każdego z nas przynosiło ewangeliczne owoce.

Chcemy się modlić z Tobą za tych, którzy szukają dróg Twojego Syna, i za tych także, którzy nie wiedzą i nie chcą wiedzieć o naszym spotkaniu. Za tych, którzy ani Boga, ani Chrystusa, ani Ciebie nie znają.

"O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczo nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj".

Naucz nas Twojego zawierzenia, Twojej nadziei i Twojej miłości. Naucz nas wychodzić ku Twojemu Synowi. Prowadź nas do Niego. Niech On będzie odpowiedzią na wszystkie nasze pytania. Naucz nas wychodzić ku innym ludziom, może bardziej biednym i samotnym niż każdy z nas.

Naucz nas służyć życiu od jego poczęcia aż po naturalną śmierć. Naucz nas to życie przyjmować.

Niech nasze serca będą otwarte, niech będą otwarte domy i kraje. Wyzwól nas z lęku, byśmy nie bali się ubogich z Jezusowej ewangelii: dzieci, starców, chorych i cudzoziemców, byśmy

umieli otworzyć drzwi Zbawicielowi świata i człowieka.

Ty przywracasz tajemnicę życiu i temu wszystkiemu, co je rodzi, co daje mu sens. Ty przywracasz tajemnicę miłości i czynisz to przez czystość. Przez Ciebie czystość staje się odpowiedzią na tajemnicę. "Błogosławieni czystego serca", bo oni oglądać będą... Boga (por. Mt 5,8). Ty wiesz, że największym skażeniem człowieka jest nieczystość, że z niej rodzą się: nienawiść, zabójstwa i wojny.

Pragniemy wziąć odpowiedzialność za naszą przyszłość, za przyszłość Kościoła i świata u progu trzeciego tysiąclecia, abyśmy naszym dzieciom potrafili przekazać wiarę w Boga i przekazać im sens życia.

Naucz nas być obecnymi w Kościele i życiu społecznym. Naucz nas brać odpowiedzialność za losy świata i naszych ziemskich ojczyzn.

Matko Mądrości, naucz nas tworzenia takiej kultury i cywilizacji, która opierając się na prawach Bożych, służyłaby człowiekowi. Naucz nas ducha pojednania i przebaczenia.

Spraw, byśmy nie uciekali przed nowymi zadaniami. Cała współczesna rzeczywistość czeka na swoją pełną ewangelizację. Pragniemy żyć - każdy na swój sposób, będąc misjonarzami tego dzieła - wspólnie z Chrystusem uświęcać i przemieniać ten świat.

Do Syna swego nas prowadź, z Nim nas pojednaj, Jemu nas polecaj. Jemu nas oddawaj... Amen.

AKT ZAWIERZENIA MŁODZIEŻY ŚWIATA MATCE BOŻEJ, JASNA GÓRA 1991